8 MAJA 1847 roku.
SOBOTA.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

№ 128.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Część Urzędowa.

Rozkazem Najwyższym w dniu 9 (21) kwietnia r. b. do wojska wydanym, porucznik z Achtyrskiego pułku huzarów hr. *Potocki*, przeznaczonym został na adjutanta do dowódzcy zbornego korpusu kawalerji, jenerała artylerji *Gersztencwejga*.

Rada administracyjna królestwa polskiego, w skutku przedstawienia kom. rząd. spraw wew. i duch., że zbiory cykorji krajowéj w roku zeszłym chybiły i że z tego powodu tutejsze fabryki pozbawione są możności zaopatrzenia się w miejscu w potrzebny im materjał surowy, postanowiła: że od dnia 18 (30) kwietnia, do dnia 19 września (1 października) 1847 r., czyli do pierwszych zbiorów jesiennych, wolno będzie sprowadzać z zagranicy, na potrzeby fabryk krajowych, cykorję surową suszoną w korzonkach, za opłatą cła wchodowego po 60 kop. sr. od centnara.

Dyrekcja pocz. królestwa Polskiego. — Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na zasadzie upoważnienia komisji rząd. spraw wewn. i duch., ustanowioną zostanie od dnia 4 (16) maja r. b. stacja pocztowa w mieście Radzyminie, wiorst 20 od Warszawy odległa, z codziennemi odwozami pocz osobowo-listowych w parę koni bryczkami krytemi na resorach, z Warszawy do Radzymina i napowrót. Poczty dopiero wymienione odchodzić mają z Warszawy codzień regularnie o godzinie 5½ po południu i stawać powinny w Radzyminie o godzinie 7¼ w wieczór; z Radzymina zaś wyprawiane o godzinie 8éj rano, przybywać będą do Warszawy o godzinie 9¼ przed południem. — Warszawa dnia 23 kwietnia (5 maja) 1847 r. — Dyrektor poczt, rzeczywisty radzca stanu, książę *Golicyn*. — Naczelnik sekcji, *Matejf*.

Bank Polski. — Podaje do publicznéj wiadomości, iż w wykonaniu instrukcji z dnia 30 grudnia (11 stycznia) 1837/8, tudzież z dnia 2 (14) października 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania certyfikatów lit. *a* wystawionych, w zamian za złożone w komisji umorzenia długu krajowego, obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonowéj, odbędzie się w banku polskim d. 30 kwietnia (12 maja) r. b., w obec komisji umorzenia długu krajowego i delegowanych z komisji rządowéj przychodów i skarbu, zaczynając od godz. 10éj z rana, włożenie do kół igielników z numerami certyfikatów i samo tychże certyfikatów losowanie. — Warszawa d. 22 kwietnia (4 maja) 1847 r. — Prezes radzca tajny J. *Tymowski*. — Naczelnik kancelarji *Łubkowski*.

Urząd lekarski miasta Warszawy zawiadamia, że komisja rząd. spraw wewn. i duch. oceniając dobre chęci p. Jakóba *Pik* optyka w odznaczającém się urządzeniu swego zakładu pod nr. 493, jakoteż bezinteresowność w zaopatrywaniu niezamożnych mieszkańców w rozmaite optyczne przyrządy, słabemu wzrokowi pomocnicze, przyznała mu tytuł optyka honorowego miasta Warszawy.

Posada akuszerki miasta Słomnik w pow. Miechowskim wakuje; w zamiarze objęcia powyższych obowiązków, z dowodami swéj kwalifikacji do biura urzędu lekarskiego tutejszego zgłosić się należy, zkąd dalsza informacja udzieloną zostanie.

Rząd gubernjalny Warszawski zawiadomił że zagi-

nęły niewiadomym sposobem pieczęcie urzędowe: 1) budowniczemu powiatu Sieradzkiego w gubernij tutéjszéj; 2) magistratowi miasta Bieżunia w gub. Płockiéj.

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 181, wyjechało 304.

Dziewiętnaste sprawozdanie publiczne banku Polskiego za rok 1846, odbyło się onegdaj rano o godzinie 10éj w salach gmachu bankowego, pod przewodnictwem radzcy tajnego, senatora *Morawskiego*, dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowéj przychodów i skarbu, w obec komisji umorzenia długu krajowego i licznie zgromadzonéj publiczności. Posiedzenie zostało zagajone przez JW. tajnego radzcę Morawskiego, poczém JW. *Wiorogórski*, pełniący tymczasowie obowiązki kontrolera jeneralnego królestwa, jako prezes komisji umorzenia, skreślił obraz dążności i celów banku, a w końcu zabrał głos JW. radzca tajny *Tymowski*, prezes tegoż banku. — Według odczytanego na tém posiedzeniu sprawozdania, okazał się w działaniach banku, w ciągu roku 1846, ogólny bilans jak następuje: — *Stan czynny*: *a*) w wekslach i papierach skupionych rs. 794,074 k. 70; *b*) w wekslach zagranicznych rs. 65,249 k. 37½; *c*) w papierach publicznych rs. 8,217,612 k. 29; *d*) w pożyczkach i zaliczeniach rs. 17,604,112 k. 55; *e*) w przedsięwzięciach handlowych rs. 5,893,432 k. 20; *f*) w kasie rs. 1,738,636 k. 29. — *Stan bierny*: Zaspokojenie długu krajowego rs. 323,849 k. 42. Wartości bankowi powierzone: *a*) sumy depozytowe rs. 5,421,062 k. 95; *b*) kapitały instytutowe rs. 3,921,396 k. 32½; *c*) kapitały prywatne rs. 3,440,762 k. 43½; *d*) sumy przekazowe rs. 2,804,135 k. 55; bilety w obiegu rs. 10,000,000. Po odtrąceniu stanu biernego od czynnego, stan majątkowy z dniem 19 (31) grudnia 1846 r. wynosił rs. 8,402,911 k. 72½. Fundusz uposażenia banku wynosi rs. 8,000,000; zyskano więc w roku 1846 rs. 402,911 k. 72½.

W dniu wczorajszym kot wściekły pokąsał właścicielkę domu nro 1376, oraz dzieci blacharza pod powyższym numerem zamieszkałego, to jest syna lat 12 i córkę lat 4ry mających; wszystkim pomoc lekarska natychmiast udzieloną została.

W tymże dniu mularz lat 23 majacy, bieląc dom nro 178⁸/₄ przy ulicy Nalewki, przez uchylenie się drabiny spadł z wysokości 1-go piętra na ziemię, skutkiem czego mocno potłuczony, po udzieleniu mu pomocy lekarskiéj, na dalszą kurację do szpitala odesłanym został.

Kirkor Antoni, dawniéj major b. wojsk polskich, przeżywszy lat 91, nocy zeszłéj życie zakończył.

Anna Krystyna-Karolina z Menków *Ulrich*, obywatelka, w wieku lat 57, w dniu onegdajszym przeniosła się do wieczności.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 5 kop. 44, pszenicy rs. 6 kop. 99, grochu polnego rs. 5 kop. 87½, cukrowego rs. 6 kop. 15, fasoli rs. 7 k. 87½, gryki rs. 4 kop. 65, jęczmienia rs. 4 k. 27½, owsa rs. 2 kop. 72, mąki pszennéj przedniéj rs. 7 kop. 81, ordynarnéj korzec 6cio-ćwierciowy rs. 10 k. 24, żytnéj pytlowéj rs. 7 kop. 50, gryczanéj rs. 6, kaszy gryczanéj zwyczajnéj korzec 4ro-ćwier. rs. 6 k. 98, drobnéj rs. 14 k. 75, jęczmiennéj perłowéj rs. 14 k. 40, ordynarnéj rs. 6 k. 16½, centnar 100-funtowy słomy kop. 32½, siana kop. 85½, siana fura jedno-konna od rs. 3 do rs. 5 k. 40, siana fura parokonna od rs. 4 k. 15 do rs. 6 kop. 90, słomy fura zwyczajna od rs. 1 kop. 65 do rs. 2 kop. 40, sążeń drew sosnowych rs. 7 kop. 44, wół dobry od rub. sr. 36 do rs. 58 kop. 5, średni od rub. sr. 27 do rs. 35, lichy od rs. 20 kop. 70 do rs. 26 kop. 10, cielę od rs. 1 kop. 20 do rs. 3 kop. 90, wieprz dobry od rub. sr. 13 do rs. 20, średni od rs. 10 do rs. 12, lichy od rs. 7 do rs. 9, masła funt kop. 15, słoniny funt kop. 11, kartofli korzec rs. 1 kop. 87½, okowity garniec rs. 1 kop. 41, szumówki kop. 84. — Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 198, z różnych miejsc królestwa 336, ogółem wołów sztuk 534, wieprzy 430, cieląt 1739; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 407, wieprzy sztuk 331, cieląt sztuk 1654.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za obligi skarbowe 4% za 100 rs. (oprócz kuponu) żądano rs. 80 (złp. 533 gr. 10); za listy zastawne białe nowe żądano rs. 14 kop. 12 (złp. 94 gr. 4); wartość kuponu od listów zastawnych kop. 22½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Trefnisiu*, przywołani JPP. Rychter 2-kroć i Komorowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borzysławski Aleks. ob. z Górek nr. 2680, Cielecki Feliks ob. z Sójek nr. 625, Delwig Andrzéj podpułk. z Petersburga nr. 613, de l'Endroit ob. z Neufchatel nr. 556, Fiszer Konst. ob. z Domaniewic nr. 482, Grabowski Jakób ob. z Grądów nr. 500, Goldszmidt Adolf bankier z Wrocławia nr. 601, Głuchowski Jan kup. z Terespola nr. 603, hr. Grabowski Stef. członek rady

państwa z gub. Grodzień. nr. 634, Hornowski Józef ob. z Łochowa nr. 570, Hadziewicz Stan. ob. z Ziemak nr. 476, Knejpper Hortensja art. dram. z Krakowa nr. 634, Karski Lud. ob. z Ciemniewa nr. 625, Kleniewski Sobest. ob. z Cmiszewa nr. 1341, Leszern Teodor jen. z Nowo-gieorgiewska nr. 453, Łada Hier. ob. z Strzegocina nr. 2673, Nowakowski Feliks komisant z Krakowa nr. 495, Niemierycz Aleks. ob. Ołdak nr. 476, Okęcki Jakób ob. z Częstochowy nr. 491, Papieski Izydor ob. z Górek Pabjańskich nr. 500, Piwkowski Tom. ob. z Zgogowa nr. 1772, Poradowski Józef ob. z Borowa nr. 584, Pstrokoński Antoni ob. z Celejowa nr. 584, Rutkowski Klem. rzecz. radzca stanu z Płocka 413, Suchecki Aleks. ob. z Zalesia nr. 566, Sobolew Michał jen.-major z Nowogieorgiewska nr. 496, Skarzyński Kaź. ob. z Mirosławic nr. 585, Szturm Józef komisant z Uściługa nr. 739, Szlubowski Jan ob. z Radzynia nr. 570, Szamota Wojciech ob. z Wylezina nr. 584, Stadnicki Łukasz ob. z Konstantynowa nr. 476, Sejdel Fréd. kup. z Lipska nr. 492, Wartens Adolf doktór z Berlina nr. 556, Wiśniewski Lud. ob. z Antoniowa nr. 1337, Zakrzewski Stan. ob. z Kruszewic nr. 500, Zabierzowski Ign. ob. z Sławna nr. 634.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Aleksandrowicz Stan. hr. z nru 1070 do Konstantynowa, Bądarzewski And. kom. pol. wyk. z nru 2257 do Nieszawy, Boski Teodor ob. z nru 601 do Radomia, Górski Józef ob. z nru 585 do Złota, Haliburton Dominik ob. z nru 476 do Częstochowy, Hejman Emil bankier z nru 634 do Wrocławia, Jankowski Tomasz ob. z nru 570 do Brzostówka, Koźniewski Stan. ob. z nru 500 do Łosowa, Kochański Wiktor radzca z nru 495 do Częstochowy, Komirowski Lud. ob. z nru 556 do Budzieszyna, Kurtz Jan Władysław ob. z nru 413 do Krakowa, Kempner Leopold bankier z nru 634 do Wrocławia, Luboradzki Fran. radzca izby obrachunkowéj z nru 497 do Piotrkowa, Morze Stan. ob. z nru 500 do Jagodnego, Markowski Wład. ob. z nru 625 do Rudna, Orpiszewski Lucjan ob. z nru 2257 do Klubek, Okolski Mich. ob. z nru 584 do Maliny, Piotrowski Hen. ob. z nru 570 do Michowa, baron Puszet Kon. z nru 613 do Somianki, Rembieliński Mich. radz. tow. kred. z nru 2243 do Rawy, Sierakowski Ant. ob. z nru 570 do Ostrówka, Skórkowski Mich. ob. z nru 556 do Jankowic, Ułaszowski Grzegorz asesor koleg. z nru 625 do Brześcia Lit., Wężyk Ign. prezes tow. kred. z nru 411 do Wólki Nosowskiéj, Zyryng Adolf dok. z nru 1301 w gub. Podolską.

Rozmaitości.

DZWONEK ŚMIERTELNY.

Raz w lecie późnym wieczorem zajechała pewna angielska rodzina do jednego z najpierwszych hotelów w Frankfurcie. Składała się ona z ojca i dwóch córek, którym towarzyszył narzeczony starszéj siostry nazwiskiem Frank Kennedy. Bylito uprzejmi, weseli ludzie, i mieli wszelki powód do zadowolenia ze świata. Ojciec, pan Allen, należał do najzamożniejszych kupców londyńskich, zajmował bardzo zaszczytne stanowisko w towarzystwie, i chyba w tém tylko szukał chluby dla siebie, iż własną pracą dostąpił znaczenia i majątku. Córki jego były bardzo światłe dziewczęta, przytém śmiałe i hoże. Historja obojga kochanków nie miała w sobie nic romantycznego; poznali się byli na balu, gdzie piękność Gertrudy silne na młodym Kennedym uczyniła wrażenie, podczas gdy bystre i dowcipne uwagi Kennedego, pannę wielce bawiły. Byłato jedna z owych miłych chwil w życiu, które jeszcze po latach, jak piękny sen radują duszę; lecz sen naszych kochanków został urzeczywistnionym. Kennedy prosił o pozwolenie, aby mógł nazajutrz państwo Allen odwiédzić, i przekonał się, że Gertruda również i w kole domowém uchodziła za dobroczynnego jenjusza rodziny i pogodnego jéj pożycia; przekonał się, jak dumnym był jéj ojciec z posiadania takiéj córki, jak serdecznie młodsza siostra do niéj przywiązaną była — po niejakim więc czasie, i jemu wcale naturalną rzeczą się zdało, pokochać ją z całéj duszy, a Gertruda uwierzyła mu z całą ufnością młodego serca, gdy jéj miłość swą wyznał.

Frank Kennedy znał się już nieco na przemyśle handlowym, a dla przypodobania się swemu przyszłemu teściowi, oświadczył mu, iż życzy sobie nabyć bliższych wiadomości w téj mierze; w dowód czego włożył połowę znacznego majątku swego w handel panna Allena. Wynikłe ztąd rozprzestrzenienie stosunków handlowych domu Allen, skłoniły obu nowych spólników, zwiédzić miasto Frankfurt, gdzie ojciec Gertrudy najważniejsze miał związki, a był on zanadto kochającym ojcem, aby omieszkać téj pożądanéj dla córek sposobności poznania kraju, któregoby inaczéj nigdy zapewne były nie widziały. Wesele zaś miało się odprawić w uroczystéj obecności wszystkich przyjacioł rodziny, zaraz po powrocie z podróży.

Najznakomitsze domy Frankfurckie, w które nasi podróżni wprowadzeni zostali, przyjęły ich z serdeczną gościnnością; wszakże kochankowie jakto sobie łatwo

wyobrazić możem, przenosili nad wszystkie zabawy towarzyskie spokojną, poufną przechadzkę po pięknéj okolicy zamiejskiéj, przyczém młodsza siostra, jedynie aby kochankom nie przeszkadzała, zwykła była przyjmować towarzystwo pewnego młodego doktora niemieckiego z trudném do wymówienia nazwiskiem. Piérwsze ich poznanie się ztąd poszło, iż siostra Gertrudy, Małgorzata— jeżli to tylko nie było skutkiem jéj niedokładnéj znajomości języka niemieckiego — mniemała słyszéć raz w towarzystwie, jak ów młody doktór się dziwił: czemu się Kennedy w starszéj a nie raczéj w młodszéj, powabniéjszéj siostrze zakochał. Bądź co bądź, zakochana para była rada téj sposobności zostawania sam na sam, i wszystkie téż prawie osobliwości Frankfurtu w takiém rozdzieleniu się na dwie pary, zwiédzano.

Mianowicie uderzyła naszych podróżnych dziwna sprzeczność, zachodząca między „Starém“ a „Nowém miastém“ Frankfurtu, których stopniowe łączenie się, dziwaczny w istocie przedstawiało widok. Wązkie uliczki i starodawne drewniane budynki starego miasta; zdawały się znikać w cieniu wznoszących się wszędy pałaców, tak iż za lat kilka wszelkie ślady przeszłości zupełném zatarciem się wróżyły. Oglądano także sławny ratusz miejski, w którym elektorowie rzymskich cesarzów obierali; dziwiono się wspaniałemu tumowi, i zatrzymano się z uwielbieniem przed domem, gdzie się urodził wielki poeta, twórca „Fausta“, odznaczającym się jedynie herbową tarczą ojcowską, wiszącą jeszcze nad drzwiami.

„Znasz pani więc Getego?“ zapytał z cicha młody doktór, poglądając na wymowne oblicze Małgorzaty.

„Czytałam go w tłómaczeniu“ — odpowiedziała dziewczyna skromnie.

„Aby Getego poznać, trzeba go czytać w oryginale.“

Małgorzata miała wielkę ochotę do gruntownego poznania języka niemieckiego, i niejako pod skrzydłem tego wielkiego imienia, rozpoczęto naukę. (D. c. n.)

Doniesienia.

TEATR. Jutro......

Dziś z rana ciepła stop. 11, wczoraj w poł. ciepła stop. 19.

Wysokość wody na Wiśle stop 3.

DODATEK.

DODATEK DO N^RU 128
WARSZAWSKIEJ GAZETY POLICYJNEJ.

Doniesienia.

Rząd gubernialny Warszawski. — Podaje do powszechnéj wiadomości, że na dniu 13 (25) maja r. b. o godzinie 12éj w południe, odbywać się będzie w biurze rządu gubernjalnego licytacja głośna na wieczyste od dnia 1 czerwca r. b. wydzierżawienie folwarku rządowego Tyniec pod samém miastem Kaliszem położonego, zawierającego w gruntach ornych morgów nowo-polskich 218 prętów 123, w łąkach morgów 9 pr. 41, razem morgów 227 pr. 164. Licytacja rozpocznie się na wkupne poczynając od sumy rs. 802 k. 20, któréj połowę na vadium przystępujący do licytacji złożyć będzie obowiązany. Wieczysty dzierżawca opłacać będzie corocznie tytułem kanonu rs. 200 kop. 55, tytułem podatku ofiary rs. 10 kop. 55. O innych warunkach dowiedzieć się można codziennie wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w sekcji dóbr i lasów rządu gubernjalnego.—Warszawa dnia 19 kwietnia (1 maja) 1847 r. —Gubernator cywilny, rzeczywisty radzca stanu, *Łaszczyński.* — Za naczelnika kancelarji, B. *Regulski.*

Rząd gubernjalny Warszawski. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 6 (18) maja r. b. o godzinie 12éj z południa w biurze rządu gubernjalnego, odbędzie się licytacja na sześcio-letnie od dnia 1 lipca r. b. wydzierżawienie dóbr Wilcza Ruda i Wiatrowice, w okręgu Czerskim powiecie Warszawskim położonych, a to poczynając in plus od rs. 1273 k. 71, jako jednorocznéj dzierżawy. Przystępujący do licytacji, winni złożyć dowody kwalifikacji do dzierżawy postanowieniem Księcia Namiestnika z dnia 24 stycznia 1818 roku zastrzeżone, jak również vadium odpowiednie 1/4 części postąpionéj ceny dzierżawnéj. O opisowym stanie dóbr i warunkach dzierżawy w sekcji dóbr przekonać się można. — Warszawa dnia 10 (22) kwietnia 1847 r. — Gubernator cywilny, rzeczywisty radzca stanu, *Łaszczyński.* — Za naczelnika kancelarji, *Różański.*

Rząd gubernjalny Warszawski. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 6 (18) maja r. b. o godzinie 12éj z południa w biurze rządu gubernjalnego, odbędzie się licytacja na sześcio-letnie od dnia 1 lipca r. b. wydzierżawienie dóbr Zalesie w powiecie Łęczyckim położonych, a to poczynając in plus od rs. 328 k. 31, jako jednoroczné dzierżawy. Każdy przystępujący do licytacji złoży świadectwo kwalifikacji do dzierżawy dóbr rządowych wymagane, oraz vadium odpowiednie 1/4 części postąpionéj ceny dzierżawnéj. O innych warunkach dzierżawy w sekcji dóbr przekonać się można. — Warszawa dnia 10 (22) kwietnia 1847 roku. — Gubernator cywilny, rzeczywisty radzca stanu, *Łaszczyński.* — Naczelnik kancelarji, *Stróżycki.*

Magistrat miasta Warszawy. — Podając do wiadomości powszechnéj, że następujące bilety lombardowe ze specyfikacjami za nr. 10,181, na rs. 36; za nr. 13,183, na rs. 9; za nr. 13,814, na rs. 6; za nr. 9,738, na rs. 3; za nr. 12,771, na rs. 6; za nr. 11,145, na rs. 8; za nr. 11,346, na rs. 15; za nr. 11,347, na rs. 45; za nr. 1,302, na rs. 6; za nr. 9,379, na rs. 12; za nr. 11,397, na rs. 6; i za nr. 1,491, na rs. 4; i same specyfikacje za nr. 1,164, 13,193, 3,867, 6,054, 10,956 i 670 zaginęły posiadaczom onych, magistrat wzywa każdego, w czyjém ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni, od daty niniejszego ogłoszenia, czyli do dnia 3 (15) maja r. b., do dyrekcji lombardu w ratuszu przy ulicy Senatorskiéj posiedzenia swoje odbywającéj zgłosił się i prawo posiadania onego biletu udowodnił, gdyż po upływie tego terminu nowe bilety zastawne ze specyfikacjami i same specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko osobom za poprzedniém opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w księgach dyrekcji lombardu są zapisane. — Warszawa dnia 20 marca (8 kwietnia) 1847 roku. — Prezydent rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*— Naczelnik kancelarji G. *Jaholkowski.*

Magistrat miasta Warszawy. — Stosownie do reskryptu komisji rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych z dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. nr. 3962/18,781 podaje do wiadomości, iż na sprzedaż 758 funtów bawełny surowéj po fabryce przędzalni w Syrnikach pozostałéj i obecnie w posesji nr. 1351b złożonéj, odbędzie się licytacja in plus od 2 1/2 kop. za funt, w dniu 5 (17) maja r. b. o godzinie 10éj z rana na gruncie rzeczonéj posesji. Nabywca czyli plus-licytant postąpioną kwotę wyliczy nieodstępnie do rąk urzędników licytację odbywających.—Warszawa dnia 22 kwietnia (4 maja) 1847 roku — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*— P. o. naczelnika kancelarji, *Luceński.*

Magistrat miasta Warszawy — Podaje do wiadomości, że w dniu 9 (21 maja) r. b. w piątek o godzinie 12éj w południe w ratuszu głównym w sali posiedzeń magistratu odbywać się będzie licytacja głośna na trzyletnie wydzierżawienie kępy Golędzinowskiéj nad brzegiem Wisły od strony Pragi położonéj. — Praetium fisci na rs. 61 k. 50 rocznie ustanawia się i od téj sumy licytacja rozpoczętą zostanie; każdy zaś mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, stawić się winien w czasie i miejscu wyż oznaczoném i zaprodukować kwit na złożone w depozycie banku polskiego lub kasie ekonomicznéj Warszawy vadium rs. 30 i na koszta ogłoszenia i papier stęplowy do kontraktów rs. 9, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą. Bliższe warunki są do przejrzenia w biurze wydziału kas magistratu codziennie od godziny 8éj z rana do 3éj z południa wyjąwszy święta. —Warszawa dnia 10 (22) kwietnia 1847 roku. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*— P. o. Naczelnika kancelarji, *Luceński.*

Magistrat miasta Warszawy.— Podaje do wiadomości, że na przeistoczenie pawilonu, tudzież wzniesienie wieży, kuźni i stajni dla piątéj części Warszawskiéj ogniowéj straży w koszarach Mirowskich, wedle zatwierdzonych kosztorysów rs. 11538 k. 26 wynoszące, odbędzie się licytacja w sali posiedzeń magistratu w dniu 8 (20) maja r. b., o godzinie 12 w południe punktualnie, do któréj sami tylko majstrowie mularscy i ciesielscy wykwalifikowani, z dobrego wykonywania robót znani przypuszczeni będą. Ci więc majstrowie, chcący ubiegać się o tę entrepryzę, mogą w czasie i miejscu oznaczoném złożyć na ręce rzeczywistego radzcy stanu prezydenta opieczętowane deklaracje podług wzoru niżéj zamieszczonego napisane, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń wymienić, jaki odstępują procent od cen kosztorysami oznaczonych. Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównéj ekonomicznéj miejskiéj, na złożone vadium w sumie rs. 1150. Inne warunki, wykazy kosztów i plany są do przejrzenia w wydziale administracji codziennie wyjąwszy święta.—Warszawa dnia 12 (24) kwietnia 1847 roku.—Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*—P. o. naczelnika kancelarji, *Luceński.*

Deklaracja. — W skutek ogłoszenia z dnia 12 (24) kwietnia r. b., podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wymurowania

koszar z wieżą, kuźni i stajni dla 5ej części Warszawskiéj straży ogniowéj w koszarach Mirowskich i odstępuję od cen kosztorysami oznaczonych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym; kwit na złożone vadjum w sumie rs. 1150 składam, stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia . . . miesiąca . . . 1847 r., podpisać imie i nazwisko.

Magistrat miasta Warszawy. — Na przewiezienie 168 1/4 sążni kubicznych kamieni pozostałych od bruku wybudowanego zjazdu do Wisły, zdatnych na szaber i na rzecz miasta oddanych, odbędzie się licytacja w sali posiedzeń magistratu w dniu 2 (14) maja r. b. o godzinie 12éj w południe punktualnie. — Mający zamiar ubiegać się o tę przewózkę, mogą złożyć na ręce rzeczywistego radzcy stanu prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami bez skrobania, poprawek, lub przekreśleń, wymienić cenę za którą pomienioną przewózkę chcą uskutecznić. Praetium wynagrodzenia od przewózki jednego sążnia, stanowi się rs. 2 k. 50.—Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównéj ekonomicznéj miasta Warszawy, na złożone vadium w sumie rs. 45.—Inne warunki są do przejrzenia w wydziale administracji magistratu codziennie wyjąwszy święta. — Warszawa dnia 13 (25) kwietnia 1847 roku. —Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*—P. o. naczelnika kancelarji, *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 13 (25) kwietnia r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się przewieźć 168 1/4 sążni kubicznych kamieni pozostałych od budowy zjazdu do Wisły, zdatnych na szaber na własność miasta oddanych i żądam od każdego sążnia po rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.—Kwit kasy ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 45 składam.—Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia ..... mca ..... 1847 roku.—(Podpisać imie i nazwisko.)

Arsenał Warszawski niniejszém zawiadamia, iż w mieście Warszawie przy ulicy Nalewki w domu pod nr. 2253*m* w komitecie licytacyjnym zarządu artylerji w dniu 2 (14) i 6 (18) maja r. b. odbywać się będzie licytacja na naprawę broni siecznéj znajdującéj się przy Nowogieorgiewskim artyleryjskim garnizonie, a mianowicie: pałaszy krótkich piechotnych 368, armijskich 1384, dla saperów i artylerji 45, pałaszy nowego modelu 975, szabli nowego modelu 2182 i dla pociągów 15. Dla czego więc mający chęć przyjąć na siebie takową naprawę, mogą się zgłosić w dniach oznaczonych do komitetu, z kaucją wyrównywającą 1/10 części t. j: rs. 814. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10-éj z rana do 12-éj w południe i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Przyczém nadmienia się: iż mający chęć licytowania się i złożyć kaucją w dokumentach na nieruchomość, winni przedstawić takowe do arsenału Warszawskiego; wartość których i prawość może być rozpoznaną na miejscu i niebędzie ulegać najmniejszéj wątpliwości w przeciwnym zaś razie przyjęte niebędą na kaucję. Główniejsze warunki téj naprawy są następujące: 1) ten przy którym pozostanie naprawa broni, obowiązany przy zawarciu kontraktu, złożyć dodatkową kaucję, tak ażeby ze złożoną na przetargu, wynosiła trzecią część sumy należącéj się jemu za naprawę; 2) broń takowa powinna być naprawianą jak najdokładniéj podług modeli i to bynajmniéj nie późniéj, jak w przeciągu jednego roku od dnia zawarcia kontraktu, własnym jego kosztem; 3) w celu doprowadzenia broni do należytego użytku. Nowogieorgiewski artyleryjski garnizon, wydaje temu przy którym pozostanie takowa naprawa, po jednéj sztuce każdego gatunku broni, a to dla zastosowania się przy naprawie: 4) broń takowa może być naprawianą w twierdzy Nowogieorgiewskiéj, do czego zarząd artylerji daje pracownie i niewzbrania uskuteczniać naprawę w własnych jego pracowniach; jeżeli zaś kto zażąda naprawiać broń takową w mieście Warszawie, natenczas dostawioną mu będzie przez zarząd artyleryjski wszystka razem, lub częściowo; lecz nie mniéj, jak tysiąc sztuk każdego razu, i w takim przypadku przyjmujący na siebie naprawę takowéj, obowiązany złożyć jeszcze na zabezpieczenie skarbu, oprócz kaucji na dotrzymanie kontraktu, kaucją wyrównywającą wartości téj broni, którą weźmie do naprawy, oszacowanie zaś nastąpi, podług istniejących w tym przedmiocie tabel; 5) naprawianą broń w Warszawie, obowiązany dostawić własnym kosztem podejmujący się do Aleksandrowskiego artyleryjskiego garnizonu, naprawianą zaś w bliskości twierdzy Nowogeorgiewskiéj do Nowogieorgiewskiego artyleryjskiego garnizonu; które to garnizony przyjmą stosownie do instrukcji najwyżéj zatwierdzonéj w d. 25 grudnia r. 1835 względem starych broni (instrukcja takowa w 4éj części księgi 3éj t. 10go zb. postanowień wojennych); 6) jeżeliby po zawarciu kontraktu znalazła się potrzeba naprawy broni w większéj ilości nad oznaczoną; w takim razie przyjmujący na siebie takową, obowiązany w pierwszym razie przyjąć i przewyższającą ilość broni; w drugim zaś niemoże rościć pretensji na zmniejszoną ilość; 7) jeżeli ten przy którym pozostanie naprawa broni, zrzeknie się takowéj, w takim razie ogłoszoną będzie nowa licytacja i złożona przezeń kaucja pozostanie na korzyść skarbu. Szczególowe zaś warunki, opis i po jednéj sztuce każdego gatunku broni potrzebującéj naprawy, jak równie i modele, podług których ma być naprawianą, można widzieć każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne w kancelarji arsenału Warszawskiego) od godziny 9éj z rana do 2éj po południu.—Warszawa dnia 2 (14) marca 1847 r.— Zarządzający arsenałem, artylerji pułkownik, *Garbunoff.*

Bank Polski. — Podaje do wiadomości publicznéj, że w dniu 5 (17) maja r. b. i następnych, rozpocznie się w sali giełdowéj licytacja na wyprzedaż kosztowności zastawionych w banku, a w terminie nie wykupionych; właściciele przeto zastawów, którzy w właściwym czasie nie zgłosili się dla uzyskania dalszéj prolongacji, zechcą dopełnić takową, w kantorze banku najpóźniéj do włącznie dnia 28 kwietnia (10 maja) b. r., po téj bowiem dacie żadna prolongacja miejsca mieć nie może, lecz tylko wykupno dozwolone będzie. Ci więc z osób interesowanych, którzy do niniejszego obwieszczenia nie zastosują się, sami sobie winę przypiszą, gdyby z powodu spóźnienia się z prolongacją, a ztąd nastąpionéj sprzedaży ich zastawów, na stratę narażeni byli.—Warszawa dnia 2 (14) kwietnia 1847 roku. — Prezes, radzca tajny, J. *Tymowski.* —Naczelnik kancelarji, *Łubkowski.*

Naczelnik kancelarji banku Polskiego.—Podaje do powszechnéj wiadomości, że z powodu niedoszłych do skutku w dniach 2 (14) grudnia r. z. i 12 (24) marca r. b. dwóch licytacij, odbyta zostanie trzecia w dniu 19 (31) maja r. b. o godzinie 10éj z rana, w składzie bankowym przy placu Krasińskich, na sprzedaż ogółową stali angielskiéj resorowéj, około funtów 67,000, od ceny zniżonéj po kop. sr. 7 1/2 za funt, pod warunkiem, że stal może być częściami wybieraną ze składu w ciągu lat 3ch w równych częściach w każdym roku, za opłatą przy wybieraniu stali ze składu po cenie na licytacji postąpionéj, przez którytо czas bank za skład rzeczonéj stali żadnéj opłaty pobierać nie będzie. Przystępujący do licytacji obowiązani będą złożyć na vadium rs. 500, które nieutrzymującym się będzie zaraz po licytacji zwrócone; plus-licytantowi zaś zatrzymaném zostanie w depozycie banku na pewność wykupienia stali w oznaczonym terminie i dopiero po wybraniu i zapłaceniu ostatniéj partji tak zakupionéj stali ze składu powróconém mu zostanie.—Warszawa dnia 18 (30) kwietnia 1847 r. — *Łubkowski.*

Urząd konsumcyjny miasta Warszawy. — Z mocy upoważnienia komisji rządowéj przychodów i skarbu przez reskrypt z dnia 13 (25) lutego r. b nr. 106,328 udzielonego, podaje do wiadomości powszechnéj, że na uskutecznienie robot około przeformowania dwóch stancij mieszkalnych na biórowe w pałacu rządowym nr. 706 przy ulicy Leszno sytuowanym, które to roboty pod kierunkiem wykwalifikowanych majstrów dopełnione być mają, odbędzie się w tutejszém biurze mieszczącém się w pomienionym pałacu dnia 6 (18) maja b. r. o godzinie 11éj z rana, głośna in minus licytacja, poczynając od sumy rs. 103 k. 30 wyraźnie rs. sto trzy kopiejek trzydzieści kosztorysem ustanowionéj. Chęć przeto mający ubiegania się o tę entrepryzę, zaopatrzywszy się w vadium 1j6 części sumy kosztorysem objętéj wyrównywające czyli rs. 17 k. 22 wyraźnie rubli srebrem siedmnaście kopiejek dwadzieścia dwa, w terminie wyżéj oznaczonym do biura urzędu konsumcyjnego przybyć zechcą, gdzie każdodziennie w godzinach służbowych warunki licytacyjne i wykaz kosztów przejrzane być mogą.—Warszawa dnia 12 (24) kwietnia 1847 roku.—Urzędnik do szczególnych poruczeń dyrygujący służbą konsumcyjną i straży skarbowéj, *Drewnowski.*—Sekretarz, *Lesniewski.*

Rada szczegółowa opiekuńcza szpitala Sgo Łazarza, podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w dniu 29 maja r. 1847 o godzinie 5éj z południa odbędzie się licytacja na czyszczenie kloak w szpitalu Sgo Łazarza, poczynając od dnia 1 lipca r. b. Ktoby się chciał podjąć téj roboty, może złożyć opieczętowaną deklarację na ręce intendenta tegoż szpitala, gdzie warunki licytacyjne są do przejrzenia.

Rada szczegółowa szpitala Sgo Ducha pp. Marcinkanek.—W dalszéj kontynuacji ogłoszenia swego z dnia 22 marca (3 kwietnia) r. b. podaje do publicznéj wiadomości, iż po sprzedaży jednego z placów nr. 1 oznaczonego, pozostałe trzy place przy ulicy Szpitalnéj położone nr. 2, 3 i 4 oznaczone, trzymające każdy długości frontu od ulicy Szpitalnéj łokci Warszawskich 48, głębokości zaś łokci najmniéj 120, dziś tył ogrodu przy domu nr. 1258*a* przy ulicy Nowy świat stanowiące, własnością szpitala Sgo Ducha pp. Marcinkanek będące, sprzedane zostaną każdy w szczególności lub wszystkie trzy razem na wieczne czasy, przez licytację odbyć się mającą przez opieczętowane deklaracje, w gmachu szpitalnym przy ulicy Przyrynek nr. 1896 w dniu 3 (15) maja r. b. o godzinie 5éj po południu. Praetium naznacza się od ceny kop. sr. 45 za łokieć kwadr. gruntu. Otwarcie deklaracji nastąpi w powyższym terminie, kto więc najwyżéj nad praetium postąpi na tego własność placu przybitą zostanie. — Składający opieczętowaną deklarację, wyrazi w takowéj swe nazwisko i miejsce zamieszkania, oraz numer placu który nabyć zamierza, a nadto złoży do kasy szpitalnéj na vadium rs. 150, które nieutrzymującym się przy kupnie natychmiast powróconém będzie. Warunki téj sprzedaży są do przejrzenia każdodziennie w kancelarji rady szczegółowéj w szpitalu i w domu nr. 1258*a* przy ulicy Nowy świat u stróża Józefa, który zarazem na żądanie osób interesowanych place na sprzedaż wystawione okazywać będzie.—Warszawa dnia 24 kwietnia (5 maja) 1747 roku.—Za zgodność, sekretarz rady, A. *Gartner.*

Rada szczegółowa szpitala S. Ducha pp. Marcinkanek. — Podaje niniejszém do wiadomości publicznéj, iż dobra do szpitala Sgo Ducha pp. Marcinkanek w Warszawie należące, w powiecie Stanisławowskim w bliskości miast Mińska i Kałuszyna położone, mianowicie: folwark i wieś Mienia, folwark i wieś Pelczanka, wieś zarobna Cisie, z propinacją w wszystkich tych realnościach, z młynem wodnym i wiatrakiem, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na lat dwanaście, poczynając od dnia 1 czerwca r. b.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1800 czyli złp. 12,000, a odbywać się będzie w miejscu posiedzeń rady szczegółowéj w gmachu szpitalnym przy ulicy Przyrynek pod nr. 1896 na dole w dniu 14 (26) maja r. b. o godzinie 11éj z rana.—Wszystkich przeto chęć licytowania mających, wzywa rada szczegółowa niniejszém, ażeby zaopatrzywszy się w gotowiznę wyrównywającą połowie pretii liciti, to jest w kwotę rs. 900 czyli złp. 6000 na vadium złożyć się mającą, w dniu powyższym zgłosili się do sali posiedzeń rady, gdzie warunki dzierżawne, tudzież mappa i rejestr pomiarowy dóbr w każdym dniu wyjąwszy święta, w godzinach od 9éj z rana do 6éj z południa przejrzanemi być mogą. Zarazem jednakże uprzedza rada szczegółowa ochotników, że nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, kto nie udowodni kwalifikacji do dzierżawy dóbr rządowych postanowieniem Księcia Namiestnika z dnia 24 stycznia 1818 przepisanéj; to jest kto nie złoży świadectwa naczelnika, którego bądź powiatu, dowodzącego: 1) że konkurent posiada dostateczną znajomość gospodarstwa rolnego; 2) że ma potrzebne inwentarze żywe, sprzęty rolnicze i fundusz w gotowiźnie co wszystko numerycznie wyrażoném być winno; 3) że dobra w których gospodarował w należnym utrzymywał stanie; i 4) że z włościanami obchodził się po ludzku.—Warszawa d. 22 kwietnia (4 maja) 1847 roku.—Za zgodnośc, sekretarz rady szczegółowéj, A. *Gartner.*

Administrator domów rządowych w okolicy cytadeli Aleksandryjskiéj położonych. — Zawiadamia niniejszém iż stosownie do polecenia magistratu miasta Warszawy z dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. nr. 22 992j15,027 na sprzedaż do rozbioru zabudowań posesji rządowéj nr. 2038 przy ulicy Szymanowskiej położonéj na gruncie tejże nieruchomości odbędzie się głośna licytacja w dniu 29 kwietnia (11 maja) r. b. o godzinie 10éj przed południem. Warunki zaś licytacyjne w kancelarji podpisanego administratora pod nr. 346 przy ulicy Nowe Miasto każdodziennie z rana od godziny 8éj do 12éj, po południu od 3éj do 6éj wyjąwszy świąt przejrzane być mogą.—Warszawa dnia 21 kwietnia (3 maja) 1847 roku.—*Rejnhold.*

Dyrekcja źródeł mineralnych hrabstwa Hochberg w Salzbrunn w Szlązku, podaje do wiadomości publicznéj, iż skład swych wód mineralnych w handlu M. B. Gordon w Warszawie zakłada, w którym-to składzie wspomnione wody każdego czasu, czyste i nie-mieszane, tak jak w źródle tutejszém czerpane, będą do nabycia, z nadmienieniem, że na każdéj butelce znajduje się w szkle pieczęć: „Salzbrunn“. — Wody w powyższym składzie Gordona kupione, jako istotnie z źródeł tutejszych pochodzące, poświadczamy i przy wyciśnięciu naszéj pieczęci stwierdzamy.—Salcbrunn dnia 9 września 1824 roku. — *Zemplin*, król.-pruski radzca dworu. — *Majnhardt*, inspektor źródeł. — (L. S.)

Stosownie do powyższego zawiadomienia dyrekcji, któréj skład od lat 23ch jest mi poruczonym, mam zaszczyt donieść szanownéj publiczności, iż wody mineralne Salcbrun swieżo czerpane, w większych i mniejszych butelkach w dniu dzisiejszym odebrałem. — M. B. *Gordon*, przy ulicy Długiéj.

W dniu 2 maja r. b. z południa, skradziono PŁASZCZ zimowy koloru oliwkowego, używany, watowany, całkiem jedwabną podszewką podbity, z kołnierzem bobrowym. Ktoby wykrył gdzie się takowy znajduje, lub przytrzymał, jeżeliby go chciano zbyć, otrzyma sowitą nagrodę u rządzcy pałacu hr. Uruskiego. Nadmienia się, że już uczyniono stosowne zastrzeżenie u władzy policyjnéj.

W domu pod nr. 323 przy ulicy Nowe-Miasto, jest do wynajęcia LOKAL od Sgo Jana na pierwszém piętrze od frontu, składający się: z 9ciu pokoi, kuchni, piwnicy, drwalni, spiżarni, stajni i wozowni. Wiadomość powziąść można tamże na miejscu u rządzcy domu.

KSIĄŻKA legitymacyjna należąca do Aleksandra Jekiel zaginęła. Znalazca raczy ją oddać do kancelarji komisarza cyrkułu 11

Urządziwszy nowy SKŁAD SZKŁA, PORCELANY, LUSTER, FAJANSÓW i różnych innych towarów przy ulicy Senatorskiéj nr. 459, gdzie dotąd od lat wielu handel ojca mego egzystował; takowy należycie zaopatrzyłem i prześwietnéj publiczności polecam, zaręczając za dobroć towarów i ceny jak najumiarkowańsze. — Fryderyk W. *Storsberg*.

Znalezioną przed kilku dniami KSIĄŻKĘ pod tytułem: „A history of England" tom Iszy, z podpisem: C. Dolman, właściciel odebrać może z redakcji gazety policyjnéj. — Nr. 28,077.

KSIĄŻECZKI legitymacyjne: Zaboklickiéj Marjanny, Zielińskiéj Jadwigi i Fiszbejn Hany zaginęły. Znalazca raczy oddać do biura policji tutejszéj.

Mając na zawsze wydalić się z królestwa polskiego, do Ameryki południowéj prowincji Meksykańskiéj miasta Vera-Cruz i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowéj o uzyskanie paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszém interesowane osoby, które by do mnie jaką bądź miały pretensję, ażeby z takową w przeciągu czterech tygodni, od daty dzisiejszéj jako do czasu zaniesienia rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego, oznaczonego, według przepisów, jedynie w formie sądowéj prawnéj do najbliższych władz zgłosili się.—Stanis. Gabryel *Kalicki*

Administrator pastwisk na gruntach Mokotowskich, Bielańskich i Powązkowskich, zawiadamia pp. właścicieli bydła, mających chęć wyganiać takowe na wspomnione pastwiska, aby raczyli zgłosić się do mnie w Młocinach z opłatą, na co uzyskają kwity sznurowe i blaszki lakierowane, które każda sztuka bydła nosić będzie na szyi lub rogach; ostrzegam zarazem, że tylko te kwity będą ważne, które są opatrzone moim podpisem i pieczęcią, na co oznaczam czas do dnia 10 b. m. i r., zaś późniéj zajęte zostaną.—D. *Wegmaister*.

Z początkiem maja r. b. otworzonym został w Aleach, zaraz za Doliną Szwajcarską zwaną, nowy ogród pod nazwą OGRÓD RÓŻ do spaceru dla szanownéj publiczności, w którym wszelkich jedzeń i napojów przy rychłéj usłudze i za pomierną cenę dostać będzie można. Przyjmują się tamże wszelkie obstalunki, o zamówienie zaś większych uprasza się dniem wprzódy. — Właściciel zakładu nie szczędząc kosztów na upiększenie miejsca, ma nadzieję, iż zawsze łaskawa publiczność licznem zwiedzaniem zaszczycić go raczy.

W mieszkaniu mojém przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu Karasia nr. 2783, wprost statuy Kopernika, w drugiéj bramie od podwórza, na któréj jest znak nazwiska mojego zawieszony, wykładam najnowszym sposobem NAUKĘ KROJU z miary, wszelkich ubiorów damskich, jako to: sukien, szlafroczków z rozmaitemi stanikami i ubraniami, płaszczyków, mantyli, wizytek i t. p., a to podług najświeższych żurnali, których się i na najtrudniejsze figury nie przymierza.—Osoba chęć mająca, w dniach 10ciu wyuczoną będzie, za co ręczę. — Przyjmuję także osoby do nauki ze stołem i stancją.—Wszakże już wiele uczennic moich, magazyny mód założyły, i obowiązek panien do robót przyjęły. O! jakież to ukontentowanie i korzyść jest dla panien, gdy same i podług gustu swego, suknie bez trudności, robić sobie mogą. — Tekla *Hirosz*.

Na Solcu pod nr. 2926, jest każdego czasu do wynajęcia SPICHRZ masiv murowany, dachówką kryty o parterze i dwóch piętrach nad Wisłą położony, na skład zboża lub innych produktów zdatny; chcący do tegoż spichrza produkta złożyć, tę dogodność znajdzie, że może mieć sobie udzieloną pożyczkę czyli zaliczenie na złożone w spichrzu produkta do umówionéj wysokości, za umiarkowanym procentem i komisem. Bliższą wiadomość i warunki powziąść można u rządzcy domu na Solcu pod nr. 2921/2 mieszkającego.

KAMIENI brukowych sążni 50 jest do sprzedania razem lub częściowo, wiadomość pod nr. 3086 w ogrodzie przy ulicy Wolskiéj; gdzie także LETNIE POMIESZKANIA są do wynajęcia. Oraz dostać można ABLEGRÓW winogronowych i GEORGINOW za najpomierniejszą cenę.

DOWÓD z dnia 18 stycznia 1846 r. nr. 421 na złożony fant na bezprocentową pożyczkę u W. Janasch, na parę lichtarzyków srebrnych, zagubiony został. Ostrzega, że żadnego użytku z tego mieć nie może, albowiem stosowne zastrzeżenie gdzie należy uczynione zostało.

W b. pałacu Paca nr. 493 są następujące LOKALE do wynajęcia: 1) 6 pokoi z kuchnią na Iszém piętrze od frontu od Sgo Jana r. b.; 2) 7 pokoi z kuchnią na 2ém piętrze od frontu każde go czasu; 3) 4 pokoje z kuchnią na 2ém piętrze w oficynie każdego czasu; 4) mieszkanie na dole w oficynie, wchód z dziedzińca, złożone z 5ciu pokoi, salonu wielkiego, spiżarni i kuchni, gdzie teraz restauracja, od Sgo Jana; 5) apartament w lewém skrzydle pawilonu na dole, złożony z 6ciu pokoi, salonu wielkiego i kuchni, lub też może być złożony z 8miu pokoi; 6) 5 pokoi i kuchnia w dalszym ciągu pawilonu na dole od Sgo Jana. Oprócz wyz wymienionych lokali, są jeszcze pomniejsze na dole, na Iém, 2ém i 3ém piętrze. Do każdego apartamentu są piwnice, drwalnie, oraz stajnie i wozownie, także są piwnice obszerne do wynajęcia. Wiadomość u dzierżawcy pałacu na Iszém piętrze w korpusie, w każdym czasie powziąść można.

Od kilku dni wyrabiają się w zakładach piekarni Wiedeńskiéj przy ulicy Długiéj nr. 592 w domu po-Paulińskim LODY, gdzie takowych w trzech do sześciu gatunków, każdego czasu porcja za gr. 15, kwarta za zł. 8 dostać można.

W dniu 27 z. m. w południe między ulicami Senatorską, Bielańską i Wierzbową, zgubiono PAPIERY, a mianowicie kontrolę stanu służby Samuela Mackiewicza. Łaskawy znalazca raczy oddać pod nr. 56 w Starém Mieście do Marjanny Gadzińskiéj.

Przechodząc ulicą zwaną Alea w dniu 5 maja r. b. zgubione zostały KOLCZYKI złote granatami wysadzane. Znalazca zechce takowe oddać pod nr. 2679 na pierwsze piętro, za nagrodą rs. 2. Nadto uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie na takowe uwagi.

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

zapasowego z pierwszéj piwnicy

z browaru

Haberbusch, Schiele & Klawe

rozpocznie się

DZIŚ,

W OGRODZIE POD LIPKĄ

przy ulicy Przejazd nr. 651

przyczém dobrana muzyka uprzyjemniać będzie pobyt szanownym gościom. Kuchnia przy tymże ogrodzie urządzona, dostarczać będzie wszelkich nowalij i przekąsek smacznie sporządzonych.